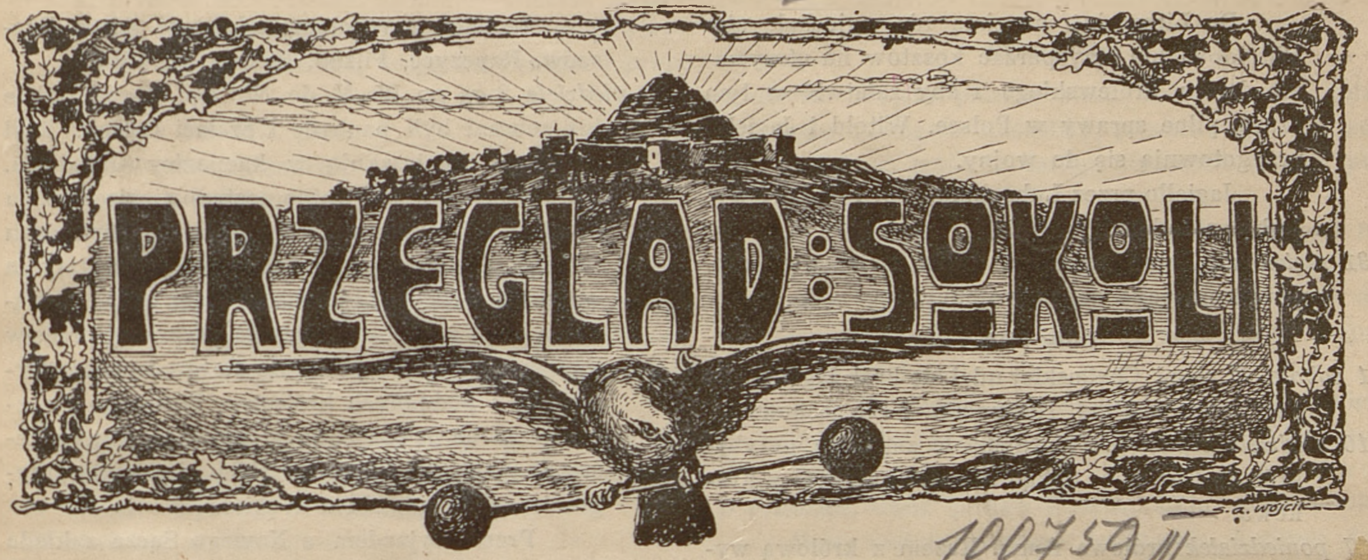
Nr. 1. Kraków 1. stycznia 1910. Rocznik II.



ORGAN OKRĘGU I (KRAKOWSKIEGO) POL. TOW. GIMNAST. SOKOLICH
Wychodzi dwa razy w miesiącu około 1-go i 16-go.

Prenumerata roczna 3 kor. Numer pojedynczy 25 hal. — Ogłoszenia: jednoszpaltowy wiersz petitem 20 hal.
Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Wolska l. 27 (Gmach Sokoła).

ROK 1410 W HISTORYI POLSKIEJ

od 1 Stycznia do 16 Lipca 1410 r.

zestawił na podstawie „Dziejów“ Długosza

FELICYAN PROCHASKA.

Dziwne uczucie owłada nami, gdy odsłaniamy wypadki z przed okrągło 500 lat, gdy rozpatrujemy nie tylko wybitne wypadki dziejowe, które trwalszą od spiżu pozostawiły po sobie pamięć, ale i te codzienne, bezimienne zdarzenia, które niemniej stopień za stopniem doprowadziły aż do epokowych pól Grunwaldu i Tannenbergu.

Przyłączamy się do królewskiego orszaku i przeżywamy z nim tak krańcowo odmienne stosunki początków XV. wieku.

Widzimy wielkiego dynastę w ciągłej pracy nad najlepszem doprowadzeniem do skutku raz powziętych zamiarów, i to nie w salach zamku królewskiego, nie w wygodach i spokoju, ale w ciągłym ruchu, w wiecznej wędrówce z krańca na kraniec wielkiej, świeżo połączonej własności.

Można nawet wyliczyć setki tych mil przebytych z Krakowa na Litwę, do Lwowa, na Podole, znów do Lwowa, stąd do Nowego Sącza i Krakowa, by po ledwo 15-dniowym pobycie na starym wawelskim grodzie, ruszyć w ostatnią decydującą drogę na odległe Prusy, u których progu miano zadecydować krwią własną o przyszłych losach całej środkowo-europejskiej ludności.

Obok Jagiełły odznacza się wybitnie olbrzymia energia Witolda; umiał sokolem okiem przejrzeć przyszłość i miał rozum i odwagę, by przyśpieszyć rozstrzygnięcie walki, która odwlekana tylko bardziej groźną się stawała.

Przed 5. wiekami była taka sama chwila, że trzeba było sobie jasno powiedzieć „być albo nie być“ i do tej sytuacyi zastosować swoje postępowanie. Szczęściem znaleźli się ludzie, stojący na wysokości owego zadania i umieli wywalczyć — byt.

Dziś znów stoimy przed tem pytaniem: odpowiedź od nas zależy!

Obaj dynaści zjeżdżają nie dla zabaw, ale dla obmyślenia planów, szczegółów, dla wczesnych przygotowań.

Ich polowania, to przygotowanie zapasów żywności.

Uderza nas i umiejętność szalenie szybkiego przebywania olbrzymich przestrzeni. Podczas Świąt Wielkanocnych wysyła król ze Lwowa posłańca do brata na Litwę, a już w 3 dni potem zjeżdżają się obaj w przeszło 20 mil od Lwowa oddalonym Łańcucie.

Witold z Nowego Sącza przebywa drogę do Lublina w 3 dniach a 4-go dnia jest już w Brześciu Litewskim.

Umiano się ruszać, kuto żelazo na gorąco.

Niech skromny ten artykulik będzie jednem z wdzięcznych wspomnień wielkiego roku naszego i odsłoni naszym szeregom treść nigdy nie blaknących kart półtysięcznej starości.

Styczeń 1410.

1. środa Nowy Rok. Święta Bożego Narodzenia 1409 r. spędził Jagiełło w Lubomli.

Do Litwy już na zimę nie wyjechał, aby Witoldowi nie przysparzać kosztów na utrzymanie dworu królewskiego i aby załatwić w tym czasie pilne sprawy w Polsce. Witold i Jagiełło przygotowują się do wojny.

Jagiełło przez Lubochnię, Tur i Sadzko wyjechał z Lubomli

31 piątek do Ratna na łowy. Ubitą zwierzynę przygotowano jako zapas wojenny.

Luty 1410.

1 sobota. Z ziemi Chełmskiej udał się król Jagiełło do Parczowa, Lublina, Kazimierza i Sieciechowa.

16 niedziela zapustna. W Niedzielę zapustną przybył król do Kozienic, dokąd również przybyła z Krakowa

17 poniedziałek królowa Anna. Razem z królową wyjechał król na ostatki do Jedlny.

18 wtorek, ostatki. Do Jedlny przybył stryjeczny królowej Anny, Herman hr. Cylijski. Na jego cześć urządzony został wielki zjazd u dworu i wyprawiono gonitwy rycerskie, zabawy i tańce.

19 środa Popielec. Z Jedlny wyruszył dwór przez Iłżę i Opatów do Sandomierza. Hr. Cylijski namówił króla do zjazdu w towarzystwie Witolda z królem Węgierskim Zygmuntem w Keszmarku.

23 niedziela 1-sza postu. Wacław, król Czeski, daje swój wyrok w Pradze w sporze między Polską a Zakonem. Wyrok nieprzychylny i ubliżający, odczytano po niemiecku. Posłowie polscy z tego powodu opuszczaja salę, gdyż języka tego nie znali.

28 piątek.

Marzec 1410.

1 sobota
2 niedziela 2-ga postu.
4 wtorek.

Król Władysław udaje się z Sandomierza do Przyszowa na łowy. Z ubitych żubrów i łosi przysposobiono 50 beczek mięsa i wysłano wodą do Płocka na zapas wojenny.

Z Przyszowa przez Leżajsko, Kopki i Jarosław zajechał król

16 niedziela 4-ta postu — na 4-tą niedzielę postu do Przemyśla a

23 niedziela 5-ta postu — na 5-tą niedzielę do Lwowa.

Stąd udał się dwór do Kamieńca Podolskiego.

30 niedziela Palmowa. Jagiełło święci ją w Haliczu.

Kwiecień 1410.

1 wtorek.

6 niedziela Wielkanoc.
7 poniedziałek Wielkanoc.

Król święta obchodzi we Lwowie. We Lwowie przypominają zjazd w Keszmarku. Jagiełło wzywa Witolda pospiesznym gońcem.

8 wtorek. Król przybywa ze Lwowa przez Gródek, Medykę i połączył się z Witoldem w Łańcucie.

Jagiełło z Witoldem udają się przez Rzeszów, Ropczyce, Pilzno, Biecz i Grybów

20 niedziela 2-ga po W. N. do Nowego Sącza, gdzie już zebrani byli panowie i prałaci Polscy. Król z bratem zamieszkują w kamienicy Gersdorfa. Król, zmieniając pierwotne postanowienie, wysyła na zjazd z Zygmuntem Węgierskim do Keszmarku samego Witolda. Zygmunt wypowiada traktaty na wypadek wojny z Zakonem. Witold wraca do Sącza a stąd na Litwę i ogłasza wyprawę przeciw Prusakom. Jagiełło powołuje do broni panów, rycerstwo i poddanych królestwa Polskiego i rozsyła wici na powszechną wyprawę do Prus przeciw Krzyżakom i zabezpiecza Sącz i powiaty przygraniczne od napadu z Węgier.

Przed wyjazdem z Nowego Sącza zakłada jeszcze szpital Św. Ducha.

30 środa.

Maj 1410.

1 czwartek.

3 sobota. Król Władysław opuszcza Sącz i udaje się przez Czchów i Bochnię do Krakowa.

4 niedziela 4-ta po W. N.

6 wtorek. Powrót króla do Krakowa. Rycerstwo i dworzanie rozjeżdżają się do domów dla przygotowania się do wojny. Postanowione zostają za radą marszałka Zbigniewa z Brzezia zaciągi posiłków czeskich, mimo poważnego sprzeciwu Jana z Tarnowa.

15 czwartek Wniebowstąpienie.

16 piątek.
18 niedziela 6-ta po W. N.

Przygotowania do wojny ukończone. Namiestnikiem królewskim na krakowskim zamku zamianowany Mikołaj Kurowski, arcybiskup Gnieźnieński.

22 czwartek. Król wyrusza na wojnę i przez Mogiłę, Proszowice i Wiślicę zajechał do Nowego miasta Korczyna. Wojsko i drużyna nadworna sposobi się w swych domach na wojnę pruską.

23 piątek. Umiera Przemysław, książę Cieszyński, po powrocie z Prus, dokąd się udawał dla wyjednania sojuszu Zakonu z Polską.

25 niedziela Zesłanie Ducha Św.
26 poniedziałek Świąteczny.

Władysław przebywa z żoną, królową Anną, matką żony, księżną Dek w otoczeniu małej liczby młodych rycerzy i przyboczną strażą w Nowem m. Korczynie.

Czerwiec 1410.

1 niedziela Św. Trójcy.
5 czwartek Boże Ciało.
12 czwartek oktawa B. C.

8-mio dniowe uroczystości Bożego Ciała obchodzi dwór w Korczynie.

14 *sobota.* Jagiełło opuszcza Nowe miasto Korczyn i wybiera się w ostateczną drogę ku Prusom i przybywa
15 *niedziela Św. Wit.* przez
16 *poniedziałek.* Stopnicę
17 *wtorek.* i Szydłów
18 *środa.* do Słupi, skąd udaje się do klasztoru Św. Krzyża na Łysą górę. Panowie polscy bawiący na dworze Zygmunta, cesarza Rzymskiego i króla Węgierskiego, śpieszą na wojnę do Polski.
19 *czwartek.* Król opuszcza klasztor Św. Krzyża i przybywa do
20 *piątek.* Będzina, gdzie przyjmuje posłów od ks. Słupskiego, Szczecińskiego i Meklemburskiego.
21 *sobota.* Wyrusza do Bliżyna,
22 *niedziela.* do Żarnowa.
23 *poniedziałek.* Staje w Sulejowie.
24 *wtorek Jan Chrzciciel.* Po mszy w klasztorze sulejowskim wyjeżdża król do Wolborza. We Wolborzu były już zgromadzone wojska polskie z wyjątkiem rycerstwa Wielkiej Polski. Znajdował się już tutaj Sokol, pan czeski, z zaciężnymi ludźmi, taborem, żywnością i działami.

Borowiec, starosta zamku w Inowrocławiu, podpala po zachodzie słońca (z chwilą ukończenia się rozejmu) wsie wzdłuż Wisły, Nieszawę, i Murzynów.

25 *środa.* Baronowie węgierscy przybywają do Wolborza z oznajmieniem, że Wielki Mistrz daje dalsze 10-cio dniowe zawieszenie broni od św. Jana Chrzciciela począwszy.
26 *czwartek.* Król wyjeżdża na czele całej siły zbrojnej z Wolborza. Pierwszy obóz w Lubochni.
27 *piątek.* Wojsko rozkłada się obozem pod Wysokińcami.
28 *sobota.* W obóz nad stawem Sejmicami uderza piorun i zabija jednego człowieka i kilka koni.
29 *niedziela Piotra i Pawła.* Do obozu królewskiego w Kozłowie nad Bziwą przysyła Witold gońca o przybyciu z Litwinami i Tatarami nad Narew i z prośbą o okrycie jego wojsk podczas przebywania rzeki. Władysław posyła 12 chorągwi.
30 *poniedziałek.* Obóz polski zdąża nad Wisłę powyżej klasztoru Czerwieńska, gdzie już był przygotowany most na łyżwach, obmyślany przez Jagiełłę i Witolda w zimie 1409 roku i w największej tajemnicy wykonany w Kozienicach przez mistrza Jarosława. W dniu tym przeprawia się wojsko w ścieśnionych szeregach wraz z taborami, działami, żywnością. Łączą się z królem książęta mazowieccy, Janusz i Ziemowit. Wojsko obozuje po drugiej stronie Wisły.

Nadciąga w to miejsce Witold z Litwą i wodzem tatarskim. Jagiełło z licznym orszakiem książąt i rycerzy wychodzi naprzeciw na ćwierć mili drogi.

Lipiec 1410.

1 *wtorek.* Wojska polskie ziem, które dopiero tutaj swe chorągwie nadesłały, przeprawiają się przez 3 dni po moście. Zastęp zbrojnych pilnuje porządku w przeprawie.
2 *środa Nawiedzenie N. M. P.* Władysław Jagiełło na nabożeństwie w klasztorze w Czerwieńsku. Biskup Płocki, ks. Jakób, wygłasza kazanie do wojska po polsku, tłómacząc zamierzoną wojnę z Krzyżakami.

Wysłańcy Krzyżaków zawiadamiają Wielkiego Mistrza o przeprawie wojsk polskich, lecz zostają wyśmiani.

3 *czwartek.* Obóz polsko-litewski staje w Żochowie. Most zostaje odesłany do Płocka. Królowi donoszą o klęsce Krzyżaków pod Świeciem, poniesionej od Janusza Brzozogłowego, starosty Bydgoskiego.
4 *piątek.* W obozie, pod wsią nieznanej nazwy, spostrzegają żołnierze w nocy na 5 lipca łuny z palących się wsi na ziemiach Zakonu.
5 *sobota.* Do obozu pod Jeżowem przybywają panowie węgierscy z poselstwem od Krzyżaków o ułożenie warunków pokoju. Dla zbadania siły polskiej przyjeżdża z nimi Jerzy Gersdorf.
6 *niedziela.* Jagiełło żąda zwrotu Żmudzi i ziemi Dobrzyńskiej, zdając się zresztą na sąd Zygmunta Węgierskiego. Po objedzie obóz przeniesiono nad rzekę Wkrę. Witold szykuje swe hufce, dając silnych na front, małych i źle uzbrojonych na tyły. Chorągwie postępują w ścieśnionych szeregach, Witold wręcza swym hufcom 40 proporców.

Z wysokiego wzgórza przypatruje się król z posłami rozwiniętym wojskom. Dla podtrzymania gotowości bojowej i sprawności każe król uderzyć na trwogę (udaną.).

7 *poniedziałek.*
8 *wtorek.*
Wojsko obozuje 2 dni w Będzinie nad rzeką Wkrą. Brańcy litewscy zostają wypuszczeni na wolność, gdyż zostali zabrani w ziemi ks. Zbigniewa Mazowieckiego, czasowo tylko wydzierżawionej Zakonowi.

Biskup poznański, Wojciech Jastrzębiec, opuszcza za pozwoleniem królewskiem obóz i wraca do Polski.

9 *środa.* Wojska polsko-litewskie wkraczają na ziemię Zakonu Krzyżackiego. Chorągwie królewskie i książęce zostaje rozwinięte i podniesione. Jagiełło ujmując rozwiniętą wielką chorągiew z białym orłem, odmawia okolicznościową modlitwę. Podobne modlitwy wygłaszają pod swymi znakami kolejno Witold, Janusz i Ziemowit Mazowieccy. Wojsko polskie śpiewa „Bogarodzicę“. Obóz pod Lauterburgiem.

Z powodu wielkiej liczby wojsk zebranych i trudnej kampanii żaden z rycerzy obcych nie chce przyjąć naczelnego dowództwa; wodzem wybrany Zyndram z Maszkowic, miecznik Krakowski.

10 czwartek. Jagiełło z nad jezior pod miasteczkiem Ludborzem przybywa nad jezioro Kupkowo pod zamek Kurzętnik. Poraz pierwszy wojska polskie zbliżają się bezpośrednio do wojsk Zakonu, stających za silnie obwarowaną rzeką Drwęcą. Część Polaków wybiega na harce z nieprzyjacielem. Wieczorem wybrano na radzie koronnej 8-miu doradzców wyprawy. W skład jej weszli Witold, Krystyn z Ostrowa, kasztelan, Jan z Tarnowa, wojewoda Krakowski, Sędziwój z Ostroga, wojewoda poznański, Mikołaj z Michałowa, wojewoda sandomierski, Mikołaj proboszcz św. Floryana, podkanclerzy, Zbigniew z Brzezia, marszałek królestwa Polskiego i Piotr Szafraniec z Pieskowej Skały, podkomorzy Krakowski.

Na przewodników wybrano Trojana z Krasnego stawu i Jana Grynwalda, wójtów parczowskich, którzy znali dobrze drogi i przesmyki.

Z obozu nie wolno wybiegać, dopóki nie dano znaku chorągwią królewską mniejszą. Hasła wytrąbie jedynie trębacz królewski. Za pierwszem hasłem wojsko powstawało, za drugiem siodłało konie, za trzeciem wyruszano z obozu.

Jagiełło wysyła po raz ostatni w poselstwie do baronów węgierskich, pośredniczących w tej wojnie, swego rycerza Piotra Koreborga, z żądaniem stanowczej odpowiedzi na dawną propozycyę ugody. Zakon odmawia.

11 piątek.
12 sobota.

Wojska polskie, nie mogąc przebyć obwarowanej Drwęcy, cofają się z brzaskiem dnia na Lauterburg, a stąd przez górzyste okolice docierają do wsi Wysokiej pod Działdowem.

Panowie węgierscy przysyłają w poselstwie Frycza z Reptki, rycerza śląskiego z odmowną odpowiedzią Mistrza Krzyżackiego i wypowiedzeniem traktatów przez Zygmunta, króla Węgierskiego. Za wypowiedzenie traktatu płaci Zakon Zygmuntowi 40.000 czerwonych złotych.

Ulryk Jungingen zamyka się w zamku Bratyan i każe przez Drwęcę przerzucić 12 mostów dla przeprowadzenia swych wojsk. Wojska królewske Krzyżacy napadają okrytymi podjazdami.

13 niedziela Św. Małgorzaty. W obozie pod Działdowem, we wsi Wysokiej, król z wojskiem przystępują do spowiedzi i komunii. Król odprawia posła baronów węgierskich, Frycza z Reptki. Wojska królewskie wychodzą z obozu o dwie godziny wcześniej pod warowne miasteczko Dąbrowno, po niemiecku Gilgenburg. Obóz założony zostaje o pół mili od Dąbrowna nad jeziorem Dąbrowskiem; dzień wysoce upalny. Rycerze polscy zdobywają i palą Dąbrowno — a w niem znachodzą wielkie zapasy i skarby, gdyż przed zbliżającą się wojną cała okoliczna ludność szukała ochrony w tym zamku.

Wielki Mistrz przestraszony podstępem Jagiełły, postanawia uderzyć na jego wojska.

14 poniedziałek. Król pozostaje na miejscu, aby resztę zdobyczy zabrać z Dąbrowna. Mieszczan, wieśniaków i wszystkie kobiety wypuszcza na wolność, zatrzymuje w niewoli mnichów Krzyżackich, szlachtę i ziemian. Wojsko polskie ściągnięte wcześnie do obozu dla wypoczynku.

W nocy przechodzi wielka burza nad obozami, wyrządza jednak wielkie szkody jedynie w obozie Krzyżackim.

15 wtorek Rozesłanie Apostołów. Dla wielkiej bitwy nie można było rozwinąć namiotu dla kaplicy polowej; obóz przesunięto przeto na przedstawienie Witolda o dwie mile dalej i założono go już na polach **Tannenbergu** i **Grunwaldu** między gajami i gąszczami. Kaplica polowa staje na pagórku nad jeziorem Lubnem.

Wielki Mistrz zajmuje Grunwald.

O d p o ł u d n i a d o w i e c z o r a b i t w a — k t ó r e j o p i s t u t a j z b y t e c z n y.

16 środa. W kaplicy polowej, otoczonej zdobytymi znakami nieprzyjacielskimi, uroczyste nabożeństwo.

Król wydaje ucztę, poczem wyprawia gońca, podkomorzego nadwornego Mikołaja Morawca herbu Powała, z Kunaszówki obok Książa, z poselstwem do królowej Anny, arcybiskupa krakowskiego, akademii i rajców miasta Krakowa, i nakazem uroczystego nabożeństwa we wszystkich kościołach.

Kraków całą noc iluminowany.

OD ADMINISTRACYI

Wraz z dzisiejszym numerem wysyłamy S p i s r z e c z y, umieszczonych w I roczniku t. j. r. 1909. dla zebrania i przeglądu całości.

Załączamy również kartki, celem wykazania ilości egzemplarzy „Przeglądu“, którą mamy wysyłać na ręce Towarzystw dla poszczególnych prenumeratorów od $^1/_1$ 1910. Kartki te prosimy wypełnić i nam zwrócić.

Nakładem Wydziału Okręgu I. pol. Tow. gimn. sokolich. — *Odpowiedzialny redaktor i wydawca: St. Szaynowski.*
Czcionkami drukarni „Czasu“ w Krakowie, pod zarządem A. Świerzyńskiego.